



List otwarty Czesława Jerzego Małkowskiego do mieszkańców Olsztyna

Szanowni Olsztynianie!

W latach 2001-2008 byłem prezydentem Olsztyna i już wtedy twierdziłem, że rozwój miasta to nie wrywkowa realizacja wybranych i atrakcyjnie brzmiących pomysłów, ale długofalowe działanie w budowaniu i utrzymywaniu na wysokim poziomie wszelkich aspektów wielkomiejskiego życia. Muszą bowiem być realizowane niemal ustawicznie nie tylko ogólnomiejskie inwestycje, ale równolegle zadbać należy o równomierny i wysoki standard funkcjonowania opieki społecznej, oświaty, nauki, kultury, sportu, rekreacji, turystyki, handlu oraz służb miejskich. Pieniądze publiczne należy dzielić uczciwie, odpowiedzialnie i pod wszechobecną kontrolą. Takie zadania stawiam sobie jako prezydent Olsztyna. Widzę tu cele również w pracy radnych z listy wyborczej nr 12, dlatego proszę o oddanie na nich swoich głosów.

To, że wiem o codziennych problemach Olsztyna i jego mieszkańców bardzo dużo, może nawet wszystko, co najważniejsze, zawdzięczam nie tylko wcześniejszej prezydenturze, ale także piastowaniu w ostatnich latach zaszczytnej funkcji miejskiego radnego.

Cały ten czas zmagalem się z pomówieniami i oszczerstwami z ust moich wrogów, coraz bardziej ujawniających się z imienia i nazwiska. Kilkanaście wytoczonych mi spraw o charakterze gospodarczym zostało, po rozpatrzeniu przez łomżyńską prokuraturę oraz niezawisły sąd, oddalonych. Czy ktoś z pełniących w Polsce funkcję prezydenta miasta był tak szczegółowo zweryfikowany pod tym względem?

Próbowano także zniszczyć mnie jako człowieka, poddając w wątpliwość na poziomie zarzutów prokuratorskich moją obyczajność. Te największego kalibru zarzuty były przedmiotem badań prokuratury i od ponad 10 lat rozpatruje je sąd! Niedługo finał sprawy. Zapewniam Państwa, jestem niewinny.

Tu także ujawniły się konkretne nazwiska osób preparujących owe nieprawdziwe zarzuty. W większości są to ci, którym nie udało się zrealizować swoich korupcyjnych planów podczas mojej prezydentury. Nie przeżyłbym tego ja i nie zniósłaby tego moja rodzina, gdyby nie wiara w zwycięstwo prawdy.

Szkoda, że tak się stało, że tyle lat zostało zmarnowanych, zarówno w moim życiu prywatnym, jak i publicznym. Cieszę się, że chociaż nie odbiło się to na zdrowej tkance miasta. Bo przecież wiele olsztyńskich inwestycji obecnie realizowanych to projekty z czasów mojej prezydentury. Wymienię choćby budowę nowej ulicy Artyleryjskiej, budowę basenu olimpijskiego czy cały program gospodarki wodno-ściekowej. To także linie tramwajowe, chociaż planowane w innym, bardziej sprawnym układzie komunikacyjnym.

Olsztyńskie Stare Miasto powinno być nie tylko wizytówką miasta, jak to jest w całej Europie, ale też jego perłą. Dzisiaj jest ono mocno zaniedbane i nudne. Żałuję, że w tym wszystkim tak mocno ucierpiała lokalna kultura, a także sport. Ale jak uprawiać sport, gdy miasto nie ma stadionu o europejskich standardach oraz hali widowiskowo-sportowej. Nie stwarza się dogodnych warunków ekonomicznych dla sportu profesjonalnego. Wiedzę o tego rodzaju potrzebach czerpałem w czasie bezpośrednich kontaktów z mieszkańcami, przyjmując ich w ratuszu w każdej wolnej chwili, a także na wielogodzinnych, cotygodniowych dyżurach, tak zwanych prezydenckich poniedziałkach. Chcę ten sposób konsultacji z mieszkańcami kontynuować.

Znam i czuję Olsztyn, tutaj żyję i mieszkam od lat. A jako były prezydent i radny wiem, jak to bogate w historię i niezwykle piękne miasto prowadzić do codziennego sukcesu i dobrobytu jego mieszkańców. Olsztyn powinien tętnić wielkomiejskością, ale bez komunikacyjnej żenady, przy zachowaniu swojej indywidualności, czyli wykorzystując swoje położenie na wzgórzach, wśród jezior i rzek, wśród zieleni, w owej unikalnej atmosferze europejskiej krainy.

W życiu miasta swój większy udział powinien mieć UWM, a przede wszystkim wielotysięczna rzesza studenckiej braci. Olsztyn powinien być szeroko otwarty na potrzeby turystyczne, to wszystko ma łączyć obecnych w mieście ludzi, a więc mieszkańców i tych przebywających tu czasowo. Chodzi o to, aby wszyscy czuli się tutaj jak u siebie.

Pozdrawiam serdecznie wszystkich mieszkańców Olsztyna i bardzo proszę o głos w najbliższych wyborach na mnie, jak również na kandydatów z listy numer 12.

Z wyrazami szacunku